



33472

kat. kopij.

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

Moo. St. Dr.

P

Łąbski Stanisław

Kopija responsei frai Księdza Biskupa Ku-
jawskiego do Jmci Pana Kasztelana Bydgoskie-
go w Warszawie d. 12 Julii 1697 r.

Hist. 4944

O

I

Z

H

f

O

Z

n

i

Z

V

&

i

O

's

's

r

O

r

v

I

E

z

i

c

v

O

I

O

r

r

L
Copia Rêsponsu I. M. X. Biskupá Kuiáwskie-
go, do I. M. Pana Kasztelana Bydgo-
skiego, w Warszawie die 12. Iulii 1697.

NA Liſt, W. M. M. Pána, bárzo podobny paſz-
quilowi, nie odpisuję rownym ſtylem, bo takowa
zabawę, odfyłam do tego, który za W. M. M.
Pána, ten Liſt kócył, y który à Iuvētute ſua tym
ſię zwykł báwić. Modestia debitá vocationi utor, &
ore meo, ze muſzę, odpowiadam, nie ná rácye, ále ná
zarazę prawdy, żeby ſię kto niewinnie nie otruł. Za
miánowaniem Elektorá I. Mſci Saſkiego pretendu-
ieſz W. M. M. Pan wolnoſć, y wiare Kátholická
zgubioná. Codo wolnoſci, explodo artem argumenti.
W iſzak pretenduieſz wolnoſci złamanie in Libera Ele-
ctione, Kroz iá moy Moſci Pánie złamał y zgwałcił:
izali ten, który in Voto ſuo w Okopie, ante Veni
Creator, aflekurował cunctos Status & populos, przy-
ſięgam, in hac formalia, ze lubo mi ſię nie doſtało przy-
ſięć z drugimi, iákom zyczył, teraz przyſięgam, ze
nikogo miánować nie będę, ná kogoby zachodziły
Contradikcie, y zgodá nie była powszechna, á cze-
muz tak wiele Woiewodztw y Senatorow poſtpono-
wawſzy, y przyſięgi zápomniawſzy, miánował Xiążę
Primas, nie tak inter Vivat, iako inter ſonorum Pro-
teſtor Xiążęciá I. Moſci de Conti, y to uczyniwſzy,
ziechał z Polá citò citiſſime umbrá etiam ſui fugiens,
izali nie ci, którzy porzucili w Polu per contemptú
Szláchtę millia millium Woiewodztwá y Ziemi Li-
czne? izali nie ci, którzy Poſpolite ruſzenie iuz ná-
mowionym Xiążęciem de Conti od Roku ludificare
chcieli, y żeby tylko velut per Ludibrium conſulan-
tur, żeby Szláchta groch rzucała, á oni Krolá obieráli.
tu tedy powiedz W. M. M. Pan tak zgwałconá y

A

zde-

zdeptana wolność w Polu Elektorálnym fwywoła Arcy-
biskupia podżyganiē dwóch Podskarbieh, ut diutius
habeant, quod teneant, kto podniósł, kto ratował, izali
nie ci, co w Polu zostali porzuceni, y zali nie ci co po-
syłali Arcybiskupá, zá Biskupem odiezdziącym, ie-
zeli iuz mianował, á iezeli mianował, czy się tak go-
dziło. Iezeli nie ci, ktorzy zálawfzy się łzami ná smia-
łość, do rozdwoienia y zgubienia Rzeczypospolitey,
Arcybiskupia, y iego adherentow rzucili się do po-
dnięsienia y ratowania wolności, nowym y niewin-
nym Kándidatē, przeciwko temu Kándidatowi, który
od Roku, iuz był to gotowizną, to Kapitulacyami u
Warszawskich mieřzkáncow Pánow, Rad z kontrakto-
wany, tak passionatē, ze nie tylko Posłowi Francuskie-
mu dawnieyszemu Polignákowi, ut Lex jubet, ustąpić
nie kazano, ále y drugiego Chatenewá, wnuczek Pri-
masowski, czyli Siestrzenek, legomość Pan Towiański
Kasztelanic Łęczycki, pod Płaszczykiem Ablegacyi
Polskiey przyprowadził do Warszawy. Izali nie ci
staneli przy wolności, ktorzy do porzuczonych od Ar-
cybiskupá Okopow, y w nich Marszałká Poselskiego
zblizy wfzy, y od tegoz Marszałká Viva Voce testi-
moniu odebra wfzy, ze się protestował łam, przeciwko
Nominacyey Xćia de Cōti, rzucili się do mianowania
tego Pána, z ktorego y Wiary Świętey nie płonna ac-
cessia, y pozytkow Oyczyznie nie málowanych áni ná
Kleynoty Dámom, po Warszawie y Klasztorách zbie-
ránych millionow przyczynienie, reprezentowano.
Y zali protectores & promotores wolności zostali, kto-
rzy widząc zgromádzoną Kzeczplą, á tak złośliwie
& prăcipitanter, przez Primasa rozdzieloną událi się ad
morem Patriū, záraz do popárćia wolney Elekciey, ná-
znaczy wfzy sobie nazáitrz, sub ijsdem signis & more
militari, ná toż Pole, zgromádenie, bo áni Wislicy,
iáko

iako za Zygmuta, ani Iędrzeiewa, iako za Stephana nie
potrzeba było, ani prolongacyey czasu dalszego, po-
niewaz tu wszystka Rzplta była, y iuz inszey z Pary-
za niespodziewano się. Ziechali się tedy nazaiutrz
w Pole, Viritim & sub signis, odbierali propositiones,
nie ostiatim, nie za wrotami po Pałacach zawartymi,
ale sub Deo, od Posła Xcia I. Mci Salskiego, podobaly
się wszystkim, approbowana wczoraysza plausu omni-
um Elekcyja, dziękowal Posel, po wszystkich Woie-
wodztwach iędzac, dawano Salve & Vivat. Nikt
tam na tym poparciu nie odezwal się, z tak Licznych,
iako W. M. M. Pan asseris, Woiewodztw, z Kontra-
dictia, owszem Plockie, Podlaskie Choragwie, do nas
accesserunt, y prawie wszyscy z tamtey strony, lubo
sine Signis, toć tu iuz y Achilles W. M. M. Pana
poparcia, ktore obieciesz dopiero, exploditur, bo iuz
to się stalo y być amplius nie moze, bo abo to poparcie
bedzie Pospolitym Ruszeniem, to eadē partes & Ca-
pita; albo Posłami, to ab jisdem Capitibus & partibus y
iako oni beda mocniejszy przy wolności, niz cała
Rzpolta. Przyzniesz W. M. M. Pan, że ia mam
prawo miánowania incasu infirmitatis vel absentiaę
Primatialis, a mogłaz być wieksza infirmitas Primatia-
lis, iako przeciwno przysiędze swoiey, zapomniec tak
wiele Cōtradikciey, przeyrzec w Polutak licznych Sta-
now Rzpltey, sub Signis, y one pogardzić. A mogłaz
by to być wieksza absentia, iako kiedy do tak Li-
cznych Woiewodztw, y pierwszego dnia Nominá-
ciey, y drugiego, na poparciu, Elekcyey I. M. X. Pri-
mas non comparuit, nihil tedy actum, contra Patrium
morem, a zrozumiesz W. M. Mości Pan lepiey, y
zapłacisz to sobie o Marszałku iako y wszystkie
szkrupely, przeczytawszy Elekcyę Stefanowka,
gdzie tez Arcybiskup był podobno z Pieczentarzami
y z Podskarbiemi, wymienił kogo inszego, Szlachtę

porzuciwszy, a wzdy non pravaluit iniqua præsump-
tio & contēptus przeciwko niewinney Szlacheckiey
Elekcyey, de Episcopis sanae mentis nie poymuie, kie-
dy cæcus cæcum ducit, & ambo in foveam cadunt, kie-
dy wolności contēptori & Tyranno assistunt. Co dow-
wiary? o zarliwości święta! godna piekła, iak to W. M.
Pan nie widzisz albo nie wiesz, ze Stefan był Kálwinē,
przećię wiarę Świętą przyjąwszy, oncy naymniey nie
utżcerbił. Iągielo Pogáninem, abył prawie Aposto-
łem, innych do wiary, a tak wielu nowych Kátholi-
kow, izali ząwzwe zarliwych nie obserwujemy, niz
urodzonych. Zkady Gdantżeczanie hoc unicū, w tera-
znieyszym Krolu metuunt. Zostawze moy Zelancie
tę racya przy tey zarliwości, ktorąście się uymowali,
circa immunitates Ecclesiasticas, gdy tego potrzeba
było, iako ich bronil Primas pięknie, a teraz tym strá-
szycie, quod Rex evertere non potest sine sui everfio-
ne. Co zaś W. M. M. Pan namieniaisz, ze kiedy in
scissione przychodzić będzie Krol I. M. Książę Sa-
ski, to będzie musiał mieć magnā manū, Woyská swego,
a Cártholicorū głęboko uwazam hoc malum, y nim ná-
nie dam remedium, ták iako y ná utrzymanie Krola, in
Pačis Cōnventis, oczym W. M. Pan dubitas,
scissā Replicā, niech się godzi retorquere argumentum.
A Xiążę I. M. de Conti eadem scissā Replcā, kim się
będzie utrzymywał na Thronie, ieżeli Francuzami,
quod possibile non credo, to łacnie przypomnieć iák
są ludzie znośni Syculas Vesperas. Ieżeli Tátarami y
assistencyą Pogánską, to będzie mitissima fors sub Rege
novo, ostatek dopustofzy kráioy, & postquā solitudi-
nem fecerit, pacē appellabit. Ieżeli związkem Wo-
yská, wktory dufacie, y iuż go I. Mość Pan Podskarbi
Koronny po stárey znáiomosci pierwfzego, odnowić
stára się, to sunt, o sunt vestigia, że nic cięższego nie-
przy-

przyaciół nie mogli uczynić, nąd Związek, ićno się
zatem moy kochanku wolności osądził, ktorego tu
utrzymanie się Krola będzie Oyczyźnie cięższe. Ale
powiesz: mocniejszy Xiążę Saski niebezpieczniejszy
Elektor. Odpowiadam na to. Sałom naprzod przyzna-
ia, że iż recti Germani boiaźni z mocy ich zadney
imaginować nie możemy, bo iey jest nà co zżyć
na Turki, nà Tátary, nà odebranie Kamieńca, Wo-
łoch, Multan à pocźciwie sine peieratione faderis sa-
cni. Polityki zaś Francuskiej nie zadając, bron Boze,
ieźhonà kiedykolwiek, ma w sobie rectum, prater so-
lum interesse, doznatà Polska, pod dwiema Krolowymi
facile zgadnac, quod fuit, esse potest, gdy ieszcze y
Krol Francuz, y Dzieci z łaski Bozey in perfectò nu-
mero. Nie trzeba będzie nà Polskę y zgubę iey wię-
cey złego, procz sowych Krolewiczow, przeszli iaz-
ko żywe niewdzięczności naszej obrazy, czy podo-
bna, zeby myśleć nie mieli o sobie, choćby też ex-
tra Regalia, przynamniy zeby Dziada Kasztellana
Krakowskiego Oycà Marszałkà y Hetmana Koron-
nego referre mogli. Przyszli iako simulacra Deorum
wystawione, będą; ale znas tátu, z nas pàpu, przedsta-
wszy we Ftancyi wszystko; przed samemi Familiami
Krolewskimi namnożonemi, trzeba będzie ustępo-
wać, *Vejos migrate Quirites*. Zeby zaś miał być mo-
cniejszy Elektor niż Borbon, nie możesz tego W.
M. Pan wyperswadować, chyba do Osoby singulari-
ter wziętey, ale że do Borbona należy Krol Igmość
Francuski, y wszystkie iego interessa, będzie zawsze
mocniejszy Borbon podziyty Krolem Francuskim,
niż Sax samym sobą. Ile razy interessa Francuskie
potrzebować będą, potrafią nas zamięszać, wprowa-
dzić wkłotnie, w Woyny Sasiedzkie, tak, że ani po-
strzeżemy; nie trudno będzie czasu swego y o milli-

on iaki, na obarczenie Wolności. Elektor zaś już sam od siebie dependebit, y pokazać będzie musiał, że więcej Koronę kocham niż Electoratu, kiedy z niego do niej przenosi się, per consequens y awantazę Elektorstwa do Korony aplikować będzie; tanquam ad magis aestimatum & placitum decus. legomości Pánu Krakowskiemu nadaremnie W. M. Pan adstruis invidiam, bo się tu dopiero pokazała jego niewinność insymulacyey Piastowskiej, tu animus magnis par Heroibus, kiedy egit, non quæ sua sunt, ale ultro prosczącym millibus Woiewodztw non recusavit, pro libertate pessundata, vitam & sangvinem. Nie trzeba mu tumultow ani dwoch Krolow na nic, bo nie trzyma Prowentow Rzpltey, nie zázywa Oekonomij Krolewskich, nie rozdaie starostw, y Dzierzaw wakujących, tak iako Ichmość Pánowie Podskarbowie, Capita strony W. M. M. Pánow, ktorym status præsens ad vitæ tempora nie byłby molestus, y dla tego tenerrime contribuunt cokolwiek mogą, do tych kłoni y mieszczanin Oyczyzny, Sed videt, videt hæc, & ultor sequitur à tergo Deus. Owszem legomości Pánu Krakowskiemu omninò potrzebny Krol, aby adsit aestimator virtutum & meritorum jego, potrzebny, aby Kámienniec odebrał, bo tam wżystka jego fortuná y substancya w tym Kraiu, potrzebny, aby więcej z Związkami władzy jego Hetmańskiey nie obarczano, tak, iako to uczyniono, y ieszcze uczynić usilują. Violenta omnia, á zadáiesz W. M. Pan na stronie Nászey; ale sam confutaris pisaniem swoim, y dość odpowiedzieć, że mi każesz spiących porzucić na tey stronie, toć iesli spia nie tylko violenta non agunt, ale owszem agenda omittunt. Iákoż gdyby przy W. M. Méiach była tak sprawiedliwa, gdyby tá możność Candida-

ti prae foribus, tą gotowość obietnic, jużbyście nie tylko per Iura, ale & per omnia Sacra conculcata wystawili swego; ale że Bog miał za szyki, że ołowiana sprawa, ciężarna szczegulnemi samemi prywatnemi interessami tępo podlatuiecie.

Idę już do obiecánego medium nato, że się per potentiam Kándidat będzie osadzał, że Pacta Conventa słuchac nie będzie in scissa Repub, y podaię hoc unicum. Obroć się W. M. Pan do legomości Xiędza Prymasa, y do Ichmościów Panow Podkárbiach, niech się postrzegą, niech darują Oyczyźnie to tylko, co powinni ex Conscientia & Iure Cardinali Electionis; to jest niech ustapia tego Krola ktorego przed pułrokiem y daley bez Szlachty obrali, Kapitulatorymi takimi, w ktorych te słowa per expressum, Hunc & non alium tenebo. A czy to wolna Elekcya, czy Szlachcie zostawiony Campus Electoralis, kiedy się tak pozapisowali, y jeszcze tego dotrzymywac tak upornie, że ledwie nie tak, iak owa szalona matka: Peream, modò imperet. A tak gdy odstapicie Xcia legomości de Conti, iako subjectum impossibile ex rationibus bellorum in Europa, ex rationibus everfa przez tę fakcyą Domus Regiae, ktoraby się mścić mogła; ex rationibus elarygowanych korrupcyi Kapitulatory; łacniusinko wszyscy iednego Xcia I. M. Saskiego utrzymamy sine omni metu. Vstana obiedwie racye W. M. M. Pána, y Woysk w prowadzenia, y Pakt nie dotrzymania scissa Repub. bo non amplius będzie scissa. Obroćże się W. M. Pan per Dei amorem, per quidquid carissimum w Oyczyźnie ac suos vigilantes, wszak kiedy czuia, nie trzeba do nich wołac, dość im powiedziec, że w ich regu, w ich rezypiscencyi, w ich iedynym poczciwym

po-

postrzeżeniu się decus, falus, atq; incolumitas sita
sunt Reipub. Inaczey za wszystko Xiadz Primas y
Ich Mosć PP. Podskarbiowie Oyczyznie, ludziom,
y Bogu respondebunt na wieki. Ze zaś offensive
oppugnare támtá stroná Wolność zaczęła, procz na-
mienionych okoliczności, aza nie dość przypomnieć
na co legomość Pan Podskarbi Koronny fraternas aci-
es explicuit, na co szykował Choragwie, na co w Łu-
ki stawiał szeregi, nie przepominając między nie, y
Choragwi Tatarskich W. X. Lit. Excedeabat to
wszystko Civilem, a dopieroz fraternum modum, cum
scandalo & lachrymis horrentis populi takie acies,
które Syn po Oycu chciał subsumere. Nauczze
się W. M. Pan zrad discernere inter lepram
& lepram, y zawsze rzeczy sądzić mature
& sine passione. A ia przy prawdzie
zostawać będę nieodmiennie.

*Patet Vicarij officij R. P. Guardia
20. Prebystroff. Mena Casu pisa.*

ita
y
m,
ve
a
ec
ci
u
y
to
m
es
a
q
u
l
c
l
v
m
o
u
m
r
o
v
m
p
r
s
l
l

Biblioteka Jagiellońska
stdr0021879



